

Sygnatura akt II C 521/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący sędzia K. T.

Protokolant st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Miastu Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (dwa tysiące pięćset dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. zwraca powódce z środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 314,70 (trzysta czternaście 70/100) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sygnatura akt II C 521/19

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 4 stycznia 2019 roku M. S. (1), reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od Miasta Ł. kwoty 20000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według złożonego spisu kosztów ewentualnie wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, iż dochodzone roszczenie wynika ze zdarzenia z 2 września 2017 roku, gdy powódka potknęła się o uszkodzoną płytę chodnika przy ulicy (...) w Ł., doznając w jego wyniku urazu ciała w postaci złamania kości trójgraniastej lewego nadgarstka.

(pозew k. 3- 5v., pełnomocnictwo k. 6)

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, a także o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. w W., będącego ubezpieczycielem pozwanego- na podstawie art. 84 k.p.c. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i wysokości. Podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody, wobec niezachowania szczególnej.

(odpowiedź na pozew k. 40-43, pełnomocnictwo k. 45,

Postanowieniem z 11 marca 2019 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi.

(postanowienie k. 47-48)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron pozostały niezmienione.

(protokół rozprawy z 24.06.2020 r k. 162)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 września 2017 około godziny 19.00 powódka wracając z córką z cmentarza, idąc w kierunku przystanku autobusowego, podążając ulicą (...) w Ł., w odległości 10 m od przystanku autobusowego potknęła się o dziurę w chodniku, na skutek czego upadła. Podczas upadku powódka asekurowała się rękami. W chwili zdarzenia było widno. Powódka miała na nogach płaskie obuwie- kozaki. Powódka wraz z córką szły obok siebie, spokojnym tempem. Dziura w chodniku, w miejscu zdarzenia nie była oznaczona ani zabezpieczona. Na skutek upadku powódka doznała zadrapań i siniaków na kolanach oraz łokciu prawej ręki. Z uwagi na ból w okolicy lewego nadgarstka powódka wraz z córką udały się na (...) szpitala im. K. w Ł.. U powódki rozpoznano złamanie kości trójgraniastej lewego nadgarstka i zastosowano unieruchomienie w gipsie przedramiennie- dłoniowym. Zalecono wysokie ułożenie kończyny, wykonywanie ruchów o pełnym zakresie w stawie barkowym, łokciowym i palców oraz kontrolę w poradni ortopedycznej za 4 tygodnie. Po zdarzeniu powódka przyjęła środki przeciwbólowe.

(kserokopie fotografii k. 8-12, dokumentacja medyczna k. 13- 13v., oświadczenie M. S. (2) k. 17, oświadczenie powódki k. 18, zeznania świadka M. S. (2) k. 129- 131, przesłuchanie powódki k. 132- 134)

Powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej. Po zdjęciu opatrunku gipsowego w dalszym ciągu odczuwała dolegliwości bólowe ręki, towarzyszyły temu zaniki mięśni. Po zdarzeniu wymagała pomocy osób trzecich ze względu na unieruchomienie w gipsie niesprawnej ręki. Powódka nosiła gips przez 6 tygodni po zdarzeniu. Pomoc na rzecz powódki świadczyli mąż i córka. Córka powódki pomagała jej przy takich czynnościach jak gotowanie, sprzątanie, robienie zakupów, załatwianie spraw, mycie okien, obcinanie paznokci. Córka pomagała powódce od chwili zdarzenia do chwili powrotu przez powódkę do sprawności tj. do wiosny 2018 roku. Powódka wymagała również pomocy po zdjęciu gipsu, bowiem ze względu na odwapnienie kości nie mogła ruszać ręką w nadgarstku.

(zeznania świadka M. S. (2) k. 129- 131 przesłuchanie powódki k. 132-134 załączonych akt I Cps 68/19)

W dniu 20 października 2017 roku powódka zgłosiła się na (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. U powódki rozpoznano zespół (...) po przebytych złamaniu kości trójgraniastej nadgarstka lewego. Powódce zalecono rehabilitację ruchową nadgarstka, fizykoterapię, terapię manualną, stosowanie farmakologii oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. W okresie od 8 do 30 listopada 2017 roku powódka odbyła leczenie rehabilitacyjne. Powódka uczęszczała na rehabilitację odpłatnie. Zabiegi polegały na masażach manualnych oraz ćwiczeniach. Nadto powódka ćwiczyła rękę w domu. W dniu 1 stycznia 2018 roku powódka zakończyła leczenie ortopedyczne.

(dokumentacja medyczna k. 25-27, zaświadczenie k. 21, zeznania świadka M. S. (2) k. 129-131, przesłuchanie powódki k. 132-134)

Na skutek zdarzenia powódka doznała złamania awulsyjnego (z oderwania) grzbietowej powierzchni kości trójgraniastej nadgarstka lewego. Długotrwałym następstwem wypadku były dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchomości stawu nadgarstka lewego, które utrzymują się do chwili obecnej. Powyższe skutkowało długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 5% (pkt 130 litera a tabeli stanowiącej załącznik do (...) z 18.12.2002 r). W przebiegu leczenia złamania kości trójgraniastej wystąpiło powikłanie w postaci poronnej postaci zespołu (...), czyli zespołu algodystrofii, którego jednym z głównych objawów jest zanik kości. W wyniku leczenia farmakologicznego

(kalcytonina) i rehabilitacyjnego stopniowo uzyskano poprawę. Występujące dolegliwości powodowały konieczność korzystania z pomocy osób trzecich przez ponad miesiąc, w wymiarze średnio 2 godziny dziennie.

(pismna opinia biegłego ortopedy k. 140-144)

Przed zdarzeniem powódka była aktywną osobą. Chodziła na siłownię, jeździła na rowerze, nartach, grała w tenisa. Obecnie z ostrożnością wraca do dawnych aktywności. Powódka podłamała się wypadkiem i jego konsekwencjami, głównie w związku z utratą samodzielności i brakiem możliwości realizowania obowiązków domowych i zawodowych.

(zeznania świadka M. S. (2) k. 129-131, przesłuchanie powódki k. 132-134)

Do chwili obecnej powódka odczuwa ból w nadgarstku, w szczególności przy wykonywaniu pracy jako florystka, a także przy jeździe rowerem oraz prowadzeniu pojazdu. Pomimo powrotu do sportu, ze względu na ból lewego nadgarstka nie może wykonywać pewnych ruchów, ćwiczeń. Stosuje maści przeciwbólowe. Ze względu na konieczność odciążenia lewej ręki, powódka odczuwa coraz większe obciążenie prawej ręki.

(przesłuchanie powódki k. 132-134)

Powódka pismem z 30 listopada 2017 roku zgłosiła szkodę Towarzystwu (...) S.A. w W., z którym pozwany miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Powódka zażądała zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Decyzją z 20 lutego 2018 roku Towarzystwo przyznało na rzecz powódki kwotę 3.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.200 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia 2 września 2017 roku. Jednocześnie ubezpieczyciel ustalił przyczynienie powódki do powstania szkody na poziomie 50 % oraz wskazał, że w polisie OC określono wysokość franszyzy redukcyjnej na poziomie 2.000 zł. Wobec tego Towarzystwo przyznało i wypłaciło na rzecz powódki kwotę 200 zł łącznie tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Pismem z 28 lutego 2018 roku pełnomocnik powódki odwołał się od powyższej decyzji i ponownie wezwał do zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania. Decyzją z 29 marca 2018 roku Towarzystwo przyznało na rzecz powódki świadczenie tytułem zadośćuczynienia w łącznej wysokości 5.950 zł; mając na uwadze przyczynienie powódki na poziomie 50 %, obowiązującą franszyzę na polisie w kwocie 2.000 zł oraz wypłatę na rzecz powódki 200 zł z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, ubezpieczyciel przyznał na rzecz powódki dodatkowo kwotę 1.404,50 zł z tytułu zadośćuczynienia.

(zgłoszenie szkody k. 19-20, decyzja k. 30-30v., pismo k. 31, decyzja k. 33-33v.)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w znacznej części. Pozwany nie utrzymywał, mimo spoczywającego na nim obowiązku, powierzchni chodnika przy ul (...) w Ł. w należyłym stanie. Obowiązek ten wynika z art. 4 pkt 2 i 3 oraz art. 20 pkt 4 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 460). Zgodnie z powołanymi przepisami na zarządcy dróg spoczywa obowiązek utrzymywania nawierzchni drogi, jak też wykonywania robót interwencyjnych, utrzymaniowych i zabezpieczających. Wyrwy znajdujące się w nawierzchni chodnika stanowią zagrożenie dla przechodniów. Dziura w chodniku w miejscu zdarzenia nie była zabezpieczona ani oznaczona. Zachodzi zatem podstawa odpowiedzialności w oparciu o art. 415 kc.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia (art. 362 kc), to był on niezasadny. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu to pozwany winien udowodnić tę okoliczność, czego nie uczynił. Powódka w sposób prawidłowy poruszała się chodnikiem, a przyczyną upadku było potknięcie się na skutek źle utrzymanego chodnika.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia powódka doznała złamania kości trójgraniastej nadgarstka lewego. Złamanie to wymagało unieruchomienia w opatrunku gipsowym lewej kończyny górnej (przez 6 tygodni) i późniejszej rehabilitacji. Powódka w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe lewej ręki, co przekłada się na istnienie ograniczeń w wykonywaniu pewnych czynności. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż konsekwencje tego zdarzenia miały dodatkowo wpływ na codzienne życie powódki, która w pierwszym okresie po

zdarzeniu w zasadzie w całości była uzależniona od pomocy osób trzecich, które wyręczały ją w pracach domowych oraz czynnościach samoobsługowych. Dodatkowym kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody doznanej przez powódkę stanowi stopień uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %. Właściwą sumą dalszego zadośćuczynienia jest kwota 15 000 zł uwzględniając, że powódka otrzymała już od ubezpieczyciela kwotę 1.404,50 zł z tego tytułu, a wcześniej kwotę 200 zł łącznie tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

Sąd zasądził odsetki dopiero od dnia następnego od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty (k. 39) mając na względzie, iż powódka przed wszczęciem postępowania nie zgłosiła pozwanemu szkody ani nie wezwała go do zapłaty świadczeń pieniężnych w związku ze zdarzeniem, lecz uczyniła to wobec ubezpieczyciela pozwanego, co nie ma znaczenia z punktu widzenia opóźnienia pozwanego (art. 481§1 (...) " (...)kc).

Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka wygrała w 75%. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 4.702,30 zł, zaś pozwanego 4.000 złotych, stąd należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 2.527 zł. Na podstawie art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócono powódce kwotę 314,70 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki.